

Sygn. akt I ACa 1561/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Alicja Myszkowska (spr.)**

**Sędziowie: SA Anna Beniak**

**del. SO Krzysztof Kacprzak**

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko **M. C. (1) i S. C.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 lipca 2016 r. sygn. akt I C 485/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od J. M. solidarnie na rzecz M. C. (1)**

**i S. C. kwotę 332,10 (trzysta trzydzieści dwa 10/100) zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu przez adwokata M. W. w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 1561/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 marca 2016 r. powódka J. M. wniosła o: zasądzenie solidarnie od pozwanych M. C. (1) oraz S. C. na swoją rzecz na podstawie art. 448 k.c. kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powódkę za naruszenie jej dóbr osobistych w postaci nietykalności mieszkania, swobodnego z niego korzystania i prywatności wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, nakazanie pozwanym na podstawie art. 24 par. 1 k.c. usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez złożenie pisemnego oświadczenia (przeprasin) o treści wskazanej w pkt. 2 pozwu, zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa J. M. przeciwko M. C. (1) i S. C. o ochronę dóbr osobistych oddalił powództwo i zasądził od J. M. solidarnie na rzecz M. C. (1) i S. C. kwotę 1.918,80 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu .

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne:

J. M. i jej brat M. C. (2) są współwłaścicielami zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). Na nieruchomości posadowiony jest pawilon handlowy. W budynku przy ul. (...) miała być prowadzona działalność gospodarcza przez J. M. i M. C. (2). Budynek był podzielony na 2 części, miał 2 osobne wejścia. M. C. (2) korzystał z części budynku po lewej stronie, J. M. po prawej stronie. W grudniu 2000 r. powódka za zgodą brata zajęła lewą część budynku. Miała odkupić od brata jego część nieruchomości i spłacić go w ratach. Powódka urządziła sobie w budynku mieszkanie. Współwłaściciele nieruchomości nie doszli do porozumienia w zakresie wysokości spłaty. Pomiędzy J. M. i M. C. (2) od 2011 r. toczy się sprawa o zniesienie współwłasności przedmiotowej nieruchomości. W 2011 r. powódka wraz z mężem wyjechała do S. do swojej córki. W czasie jej nieobecności domem przy ul. (...) opiekowała się T. S. (1), która czasami tam nocowała. W dniu 10 stycznia 2012 r. pozwani wraz z M. C. (2) pojechali na nieruchomość przy ul. (...). Zastali tam T. S. (1), która powiedziała im, że wynajmuje mieszkanie od powódki. Pozwani wezwali policję. Policja odradziła im wejście do budynku. Pozwani zrezygnowali wówczas z wejścia do budynku. Kolejny raz pozwani przyjechali na ul. (...) wraz z A. O. w dniu 17 stycznia 2012 r. Pozwani dali T. S. (1) czas do godzin popołudniowych, żeby zabrała swoje osobiste rzeczy i opuściła dom. Została wezwana policja. T. S. (1) opuściła dom, nie oddając pozwany kluczy i zawiadomiła o sytuacji powódkę. Pozwani rozwiercili zamki i weszli do środka. Przenieśli następnie wszystkie meble z jednej części budynku (z pomieszczeń, które wcześniej użytkował M. C. (2)) do drugiej (użytkowanej wcześniej przez powódkę). Wszystkie urządzenia takie jak: lodówka, piec, zlew zostały zdemontowane, odłączone i również przeniesione do drugiej części budynku. Przedmioty zostały złożone jedne na drugich. W opróżnionej części budynku zostało zdjęte oświetlenie. Wejście do pomieszczenia, do którego meble zostały przeniesione zostało zamurowane. Nie było do niego dostępu, jedyne pozostałe wejście przez drzwi balkonowe było zamknięte od środka. Pozwani przenieśli rzeczy powódki, uznając że M. C. (2) należy się połowa mieszkania i chcąc przywrócić mu posiadanie poprzednio zajmowanej przez niego części. Powódka nie wyraziła zgody na wejście pozwanych do lokalu. W dniu 19 stycznia 2012 r. powódka przyleciała do Polski, z lotniska odebrała ją T. S. (1). Po przyjeździe na posesję zastały zamkniętą furtkę ze zmienionymi zamkami. Powódka zadzwoniła po policję. Obok furtki był garaż, do którego nie zmieniono zamków. Tą drogą powódka weszła na posesję. W drzwiach do budynku mieszkalnego również został zmieniony zamek. Sąsiad powódki R. S. rozwiercił zamki. Syn powódki z R. S. rozbili ścianę postawioną przez pozwanych. Rzeczy osobiste powódki były spakowane w worki. Po przedmiotowym zdarzeniu powódka zatrzymała się u swojego syna, a później u swojej znajomej M. K., ponieważ nie mogła mieszkać przy ul. (...) z powodu dokonanych tam zniszczeń. Powódka mieszkała u M. K. od kilku dni do dwóch tygodni, po tym okresie wyjechała z powrotem do S.. Po przedmiotowym zdarzeniu powódka wynajęła firmę ochroniarską i zamontowała w budynku instalację alarmową. Postanowieniem z dnia 28 lutego 2012 r. odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie uszkodzenia w dniach 16-19 stycznia 2012 r. w Ł. mienia J. M. w postaci wyposażenia jej mieszkania tj. o czyn z art. 288 par. 1 KK z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 18 marca 2013 r. umorzono dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem w okresie 17-19 stycznia 2012 r. w Ł. przy ul. (...) na szkodę J. M. tj. o przestępstwo określone w art. 279 par. 1 KK wobec braku znamion czynu zabronionego. Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził solidarnie od M. C. (1) i S. C. na rzecz J. M. kwotę 7.313,94 zł tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone przez pozwanych w domu położonym w Ł. przy ul. (...) w dniu 17 stycznia 2012 r. Wyrokiem zaocznym z dnia 5 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi nakazał J. M. aby dopuściła M. C. (2) do współposiadania nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) poprzez wydanie M. C. (2) kluczy do przedmiotowej nieruchomości i umożliwienie mu wchodzenia na teren posesji i do budynku usytuowanego na nieruchomości. Decyzją z dnia 18 maja 2016 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Ł. odmówił powódce wydania pozwolenia na użytkowanie budynku handlowo – mieszkalnego zlokalizowanego na nieruchomości w Ł. przy ul. (...). Obecnie, kiedy powódka przyjeżdża do Polski nie korzysta z tego lokalu, z uwagi na w/w decyzję (...).

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że wprowadzie prawo do nietykalności mieszkania, swobodnego z niego korzystania i prywatności mieszczą się w katalogu dóbr osobistych, unormowanym w art. 23 k.c., jednak działanie pozwanych nie naruszyło dóbr osobistych powódki. Ze względu na wieloletni spór o nieruchomość, powódka nie miała bowiem w czasie opisywanego w pozwie zajścia poczucia bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z mieszkania. Ponadto lokal ten stanowił pawilon handlowy i został przez powódkę samowolnie przystosowany do potrzeb mieszkaniowych. W dacie zdarzenia lokal ten nie stanowił centrum życiowego

powódki gdyż mieszkała ona wówczas za granicą, a w lokalu tymczasowo przebywała T. S. (1). Wobec stwierdzenia, że do naruszenia dóbr osobistych powódki nie doszło, Sąd Okręgowy nie dokonywał oceny działania pozwanych pod kątem bezprawności.

Sąd pierwszej instancji wskazał nadto, że słuszny był podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie, jako że powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia w dniu 19 stycznia 2012 roku, a nie zachodzą podstawy do przyjęcia, że czyn pozwanych stanowił przestępstwo. Pozew został zaś wniesiony w dniu 5 marca 2015 r. – czyli po upływie 3-letniego terminu przedawnienia z art. 442<sup>1</sup> par. 1 k.c.

O kosztach procesu sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od powódki, jako przegrywającej sprawę, na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego z urzędu w zakresie roszczenia majątkowego (1.200 zł) i niemajątkowego (360 zł), powiększone o podatek VAT.

Apelację od powyższego wyroku w całości wywiodła powódka. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

- art. 232 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że powódka nie miała już przed przedmiotowym zdarzeniem poczucia bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z mieszkania, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w toku postępowania, a w szczególności z zeznań powódki oraz świadków T. S. (1) i M. K. oraz z wyroku wydanego w sprawie II C 880/13 wnika wprost przeciwny wniosek;

- art. 232 k.p.c. - poprzez pominięcie okoliczności wskazanej przez powódkę dotyczącej konieczności zatrudnienia firmy ochroniarskiej na nieruchomości przy ul. (...) w Ł., w związku z wtargnięciem pozwanych do mieszkania powódki w styczniu 2012 r.;

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przyjętych za podstawę ustaleń w sprawie, nierozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego materiału dowodowego wyrażające się w szczególności w:

- odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań powódki i świadków T. S. (1) i M. K. dotyczących okoliczności w jakich doszło do przedmiotowego zdarzenia oraz jego następstw, a także konieczności wynajęcia ochrony w następstwie wtargnięcia pozwanych na posesję przy ul. (...) w Ł.,

- uznaniu przez sąd, iż powódka nie miała już przed przedmiotowym zdarzeniem poczucia bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z mieszkania i pominięcia faktu wynajęcia przez powódkę bezpośrednio po zdarzeniu firmy ochroniarskiej, gdy okoliczność ta jednoznacznie wskazuje, że J. M. mieszkała na ul. (...) w Ł. przez ponad 10 lat i w niezakłócony sposób władała nieruchomością,

- pominięciu przez sąd okoliczności, iż spór dotyczący przedmiotowej nieruchomości jest następstwem złożenia przez powódkę wniosku o zniesienie współwłasności nieruchomości gruntowej i zaadoptowania budynku posadowionego na nieruchomości do celów mieszkalnych ponad 10 lat przed wystąpieniem sporu,

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy z uwagi charakter sprawy i uzasadnione subiektywne przekonanie powódki o zasadności powództwa, potwierdzone zresztą wyrokiem wydanym w sprawie II C 880/13, a także jej sytuację życiową i majątkową zachodzi szczególnie wypadek uzasadniający nieobciążanie powódki kosztami postępowania za I instancję;

2. błąd w ustaleniach faktycznych rozstrzygnięcia będący wynikiem naruszeń prawa procesowego polegający na błędnej ocenie okoliczności faktycznych sprawy i w konsekwencji uznanie, iż pozwani swoim działaniem nie naruszyli dóbr osobistych powódki, gdyż nie miała ona już przed przedmiotowym zdarzeniem poczucia bezpiecznego

i niezakłóconego korzystania z mieszkania podczas gdy całokształt okoliczności sprawy i zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do odmiennych wniosków.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że choć w 2012 r. przebywała za granicą u córki, to jednakże docelowo mieszkała w Polsce gdzie było jej centrum życiowe. T. S. (1) podczas krótkotrwałych wyjazdów powódki opiekowała się domem. Prywatność powódki została jednak w istotny sposób naruszona wskutek działań podjętych przez pozwanych i nie czuje się ona bezpiecznie w mieszkaniu przy ul. (...) w Ł.. Z tego też względu wynajęła firmę ochroniarską, a obecnie przez większość czasu zamieszkuje u córki w S.. Nadto podkreśliła, że Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w sprawie II C 880/13 dopatrywał się bezprawności w działaniu pozwanych i zasądził solidarnie od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.313,94 zł za zniszczenia dokonane w jej mieszkaniu.

Skarżąca podniosła również, że żądanie nakazanie pozwanym na podstawie art. 24 § 1 k.c. usunięcia skutków naruszenia jej dóbr osobistych poprzez złożenie pisemnego oświadczenia (przeprasin) należy do kategorii roszczeń niemajątkowych i w związku z tym roszczenie o ochronę dóbr osobistych nie uległo przedawnieniu w tym zakresie.

W opinii strony powodowej, charakter niniejszej sprawy i uzasadnione subiektywne przekonanie skarżącej o zasadności powództwa, potwierdzone wyrokiem wydanym w sprawie II C 880/13, a także jej sytuacja życiowa i majątkowa uzasadniają przyjęcie, iż zachodzi szczególnie wypadek uzasadniający nieobciążanie jej kosztami postępowania za I instancje w zakresie w jakim przegrała proces. Skarżąca podniosła, iż obecnie utrzymuje się z emerytury w wysokości 810.22 zł i w pewnym zakresie korzysta z pomocy finansowej córki.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uwzględnienie powództwa i nakazanie pozwanym usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez złożenie pisemnego oświadczenia następującej treści: „Przepraszamy Panią J. M. za naruszenie jej dóbr osobistych w postaci nietykalności mieszkania, swobodnego z niego korzystania i prywatności poprzez dokonany przez nas akt wandalizmu polegający na wtargnięciu do mieszkania i dewastacji mienia powódki i oświadczamy, że zaniechamy podobnych naruszeń w przyszłości.”; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Nadto wniosł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, a na wypadek oddalenia apelacji o nieobciążanie powódki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c.

Pismem z 11 października 2016 roku powódka cofnęła apelację w zakresie punktu pierwszego wyroku, w części dotyczącej zasądzenia solidarnie od pozwanych na rzecz powódki zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami i wniosła o umorzenie postępowania apelacyjnego w tym zakresie. Postanowieniem z dnia 13 października 2016 roku sąd umorzył postępowanie apelacyjne w części zgodnie z przedmiotowym wnioskiem.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że prawo do nietykalności mieszkania - jak trafnie zauważył sąd pierwszej instancji - mieści się w katalogu unormowanym w art. 23 k.c., i podlega ochronie właściwej wszystkim dobrom osobistym. Nienaruszalność mieszkania jest również prawem zagwarantowanym przez art. 50 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Definicja legalna mieszkania zawarta została w § 3 pkt 9 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690 ze zm.) Zgodnie z przytoczonym przepisem, przez mieszkanie należy rozumieć zespół pomieszczeń mieszkalnych i pomocniczych, mający odrębne wejście, wydzielony stałymi przegrodami budowlanymi, umożliwiający stały pobyt

ludzi i prowadzenie samodzielnego gospodarstwa domowego. Ponadto w ustawie z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. Nr 85, poz. 388 ze zm.) zawarto w art. 2 ust. 2 definicję samodzielnego lokalu mieszkalnego, którym jest „wydzielona trwałymi ścianami w obrębie budynku izba lub zespół izb przeznaczonych na stały pobyt ludzi, które wraz z pomieszczeniami pomocniczymi służą zaspokajaniu ich potrzeb mieszkaniowych”.

W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się jednak, że naruszenie dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania musi być rozpatrywane jako bezprawne wtargnięcie nie w sferę samej „substancji mieszkaniowej” lecz w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania własnego mieszkania, stanowiącego centrum aktywności życiowej i zapewniającego prywatność każdej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r., sygn. akt II CSK 513/08).

Lektura złożonego środka odwoławczego wskazuje, że choć skarżąca nie formułuje w tym zakresie zarzutu wprost, to jednak kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę, iż centrum życiowe powódki nie znajdowało się w okresie 17-19 stycznia 2012 r. w Ł. przy ul. (...), lecz w S.. Okoliczność ta ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, dlatego też zarzut ten należało rozpoznać jako pierwszy.

Trzeba zauważyć, że w niniejszej sprawie lokal położony przy ul. (...) nie stanowił w czasie przedmiotowego zdarzenia centrum aktywności życiowej powódki, na co trafnie zwrócił uwagę sąd pierwszej instancji, a przynajmniej powódka tej okoliczności nie udowodniła. Z materiału sprawy wynika, że powódka jeszcze w roku 2011 opuściła sporny lokal i wyjechała do córki do S.. Lokalem tym opiekowała się T. S. (2), nocując w nim. Powódka przyjechała do Polski dopiero po powzięciu informacji o wyproszeniu T. S. (1) przez pozwanych z lokalu przy ul. (...), a po upływie dwóch tygodni wróciła do S., gdzie obecnie mieszka na stałe. Skoro więc powódka nie wykazała, by w czasie zdarzenia koncentrowała w przedmiotowym lokalu swą aktywność życiową, to bezprzedmiotowym jest dalsze rozpatrywanie działania pozwanego jako naruszającego nietykalność mieszkania powódki.

Niezależnie od powyższego nie są również trafne pozostałe zarzuty formułowane przez skarżącą. Za całkowicie bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie miała już przed przedmiotowym zdarzeniem poczucia bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z mieszkania, połączony z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i pominięcie faktu wynajęcia przez powódkę bezpośrednio po zdarzeniu firmy ochroniarskiej.

W sprawie niniejszej sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że powódka nie miała przed przedmiotowym zdarzeniem poczucia bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z lokalu położonego przy ul. (...). Przede wszystkim zważyć należy, że w dacie zdarzenia powódka pozostawała w sporze o przedmiotowy lokal ze swoim bratem M. C. (2), trwało postępowanie działowe które miało rozstrzygnąć kwestie jego własności. Do czasu zakończenia tego postępowania powódka nie mogła więc mieć usprawiedliwionego poczucia, że będzie mogła koncentrować w tym lokalu swą aktywność życiową i chronić swą prywatność, skoro równorzędne prawo do tego lokalu przysługiwało M. C. (2), jako jego współwłaścicielowi. Nie można również abstrahować od faktu, że przedmiotowy lokal nie spełniał definicji mieszkania ani lokalu mieszkalnego. Stanowił on pawilon handlowy, który nie mógł w świetle prawa być przeznaczony do stałego w nim zamieszkiwania, a powódka samowolnie przystosowała go do potrzeb mieszkaniowych. Powyższe nie pozwala przyjąć, by skarżąca mogła mieć usprawiedliwione poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z tego lokalu, skoro korzystanie z niego w celu stałego zamieszkiwania nie było zgodne z prawem.

Odnosząc się zaś do zarzutu pominięcia przez sąd pierwszej instancji okoliczności wynajęcia przez powódkę bezpośrednio po zdarzeniu firmy ochroniarskiej, należy stwierdzić, że zarzut ten jest chybiony. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Okręgowy wziął powyższą okoliczność pod uwagę, jednak nie wpłynęła ona na jego ocenę co do zasadności powództwa. Fakt, że skarżąca zatrudniła firmę ochroniarską już po wejściu pozwanych do przedmiotowego lokalu świadczy o tym, że obawiała się kolejnych takich sytuacji, nie ma on jednak decydującego znaczenia w kwestii oceny, czy powódka miała już wcześniej poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z lokalu. Kwestii tej nie przesądza również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z 16 grudnia 2015 roku przyznające powódce odszkodowanie za szkody wyrządzone w jej mieniu, znajdującym się

na terenie przedmiotowego lokalu. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi rozstrzygnął w powyższym wyroku, że pozwani wyrządzili szkodę w mieniu powódki ze swojej winy, nie ocenił natomiast, czy samo wejście pozwanych do przedmiotowego lokalu było zgodne z prawem ani też czy powódka korzystała z niego wcześniej w sposób niezakłócony. Na marginesie wypada jednak zauważyć, że skoro powódka jeszcze przed zdarzeniami z stycznia 2012 roku poprosiła osobę trzecią – a nie np. swojego brata – o opiekowanie się przedmiotowym lokalem, to można przypuszczać, że już przed zdarzeniami z stycznia 2012 roku i zatrudnieniem firmy ochroniarskiej obawiała się wejścia przez swojego brata lub pozwanych do tego lokalu.

Chybiony jest także zarzut pominięcia przez sąd pierwszej instancji okoliczności, że spór dotyczący przedmiotowej nieruchomości jest następstwem złożenia przez powódkę wniosku o zniesienie współwłasności nieruchomości gruntowej i zaadoptowania budynku posadowionego na nieruchomości do celów mieszkalnych ponad 10 lat przed wystąpieniem sporu. Z uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji wynika, że również tą okoliczność wziął on pod uwagę, lecz nie wpłynęła ona na treść rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnienia jednoznacznie praktycznych związków przyczynowo – skutkowych przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 290/09, LEX nr 560607, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2009r., III AUa 261/2009, LexPolonica nr 2102197). Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, każdorazowo powołując się na dowody, które posłużyły do takich ustaleń, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena dowodów w tym zakresie – w tym dowodu z przesłuchania powódki i zeznań świadków - nie nasuwa zastrzeżeń i realizuje wymagania stawiane przez przepis art. 233 § 1 k.p.c.

Wreszcie nie zasługiwał na aprobatę zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powódki kosztami postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Do zastosowania wymienionej regulacji konieczne jest wystąpienie okoliczności szczególnych – co do zasady bowiem strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (art. 98 k.p.c.). Sąd może uwolnić stronę od obowiązku zwrotu kosztów procesu w całości lub części na podstawie art. 102 k.p.c., jeśli stwierdzi, że zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony". Norma art. 102 k.p.c., jako wyjątkowa w zakresie zastosowania, nie może podlegać wykładni rozszerzającej, przeciwnie wymagana jest jej restrykcyjna interpretacja. W orzecznictwie dominuje pogląd, że okoliczności dotyczące złego stanu majątkowego strony i istnienia w związku z tym przesłanek do przyznania zwolnienia od kosztów sądowych nie stanowią wyłącznie o względach słuszności, które przemawiają za zastosowaniem art. 102 k.p.c. (tak m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt I Acz 27/07, LEX nr 337333). Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (tak SN w postanowieniu z dnia 16 .02. 2011 r., sygn. akt II CZ 203/10, opubl. LEX nr 738399). Jednocześnie podkreślić trzeba, że obciążenie strony kosztami postępowania ma istotne znaczenie, gdyż co do zasady nie można dopuścić do tego, by kosztami postępowania była obciążona strona wygrywająca proces.

W rozpoznawanej sprawie nie wykazano, aby zaistniały wyjątkowe okoliczności, przemawiające za zastosowaniem regulacji z art. 102 k.p.c. Wbrew stanowisku skarżącej, orzeczenie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nie usprawiedliwia subiektywnego przekonania powódki o zasadności powództwa, gdyż dotyczyło wyrządzenia szkody w jej mieniu, a nie kwestii zgodności z prawem samego wejścia przez pozwanych do lokalu przy ul. (...). Nie stanowi również wyjątkowych okoliczności sytuacja majątkowa skarżącej – z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż poza uzyskiwanym w Polsce świadczeniem emerytalnym uzyskuje ona również dochody w S., a nadto korzysta tam z pomocy finansowej swojej córki.

Wobec bezzasadności zarzutów apelacji, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na poniesione przez pozwanych koszty postępowania przed sądem drugiej instancji złożyły się koszty pomocy prawnej udzielonej pozwany z urzędu. Wysokość tych kosztów ustalono na podstawie przepisów § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714)